



SEJM  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 11 października 2012 r.

Sygn. akt K 32/11

BAS-WPTK-2186/11

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpl. dnia	11. 10. 2012
L.dz. ....	L. zał. ....

**Trybunał Konstytucyjny**

Na podstawie art. 34 ust. 1 w związku z art. 27 pkt 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej modyfikuję wyjaśnienia w sprawie wniosku Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 stycznia 2011 r. (sygn. akt K 32/11), jednocześnie wnosząc o **umorzenie postępowania** na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na utratę mocy obowiązującej przepisu.

## Uzasadnienie

### **I. Przedmiot kontroli**

Przedmiotem kontroli jest art. 155 § 6 ustawy z dnia 2 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 ze zm.; dalej: p.u.s.p.) o brzmieniu: „Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, wysokość wynagrodzenia asystentów sędziów uwzględniając poziom wynagrodzeń sędziów, referendarzy sądowych i urzędników sądowych oraz zasadę różnicowania wynagrodzenia asystentów sędziów w zależności od tego czy zatrudnieni są w sądzie rejonowym, okręgowym czy apelacyjnym”.

### **II. Zarzuty wnioskodawcy**

Zdaniem Związku Zawodowego Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości (dalej również: wnioskodawca), zakwestionowany przepis p.u.s.p. nie zawiera szczegółowych wytycznych (pod względem treściowym) określających sposób kształtowania wynagrodzeń asystentów sędziów, przez co pozostawia Ministrowi Sprawiedliwości zbyt daleko posuniętą swobodę regulacyjną. Wśród podstaw kształtowania wynagrodzenia asystenta wskazano trzy grupy zawodowe: sędziów, referendarzy, urzędników sądowych. W ocenie wnioskodawcy, znacząca rozpiętość wynagrodzeń otrzymywanych przez przedstawicieli tych grup zawodowych powoduje nadmierną autonomię ministra (niezdeteminowaną ustawą) do ustalania wynagrodzeń asystentów sędziów. Z tych powodów wskazane upoważnienie ma naruszać art. 92 ust. 1 Konstytucji.

Wnioskodawca zakwestionował także zasadę, że wynagrodzenie asystentów sędziów jest zróżnicowane w zależności od szczebla sądu, w którym są oni zatrudnieni. Według wnioskodawcy, różnicowanie to nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych kryteriach (takich jak staż pracy czy zakres powierzonych czynności). Ponadto, w ocenie wnioskodawcy, z dniem 4 marca 2009 r. – tj. z datą wejścia w życie ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. z 2009 r. Nr 26, poz. 157 ze zm.; dalej: u.k.s.s.p.) – doszło do

usankcjonowania nierównego traktowania w zakresie zarówno regulacji systemowych (w odniesieniu do rangi aktu normatywnego regulującego odpowiednio kwestie wynagrodzeń), jak i wysokości samego wynagrodzenia asystentów sędziów zatrudnionych na podstawie art. 155 oraz art. 155a p.u.s.p., w porównaniu do asystentów zatrudnionych na podstawie art. 31 ust. 3 u.k.s.s.p. Zgodnie bowiem z art. 45 u.k.s.s.p., w okresie zatrudnienia na stanowisku asystenta sędziego, w trakcie trwania stażu aplikanckiego, aplikant aplikacji sędziowskiej otrzymuje wynagrodzenie za pracę ustalone w wysokości najniższego wynagrodzenia zasadniczego referendarza sądowego.

Wnioskodawca dowodzi, że zakres uprawnień i obowiązków jest taki sam dla wszystkich asystentów bez względu na formalną podstawę ich zatrudnienia czy szczebel sądu, w którym realizowane są ich obowiązki, dlatego wynikające z zakwestionowanego upoważnienia ustawowego zróżnicowanie wynagrodzeń asystentów sędziów pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa i niedyskryminacji (art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji), naruszając jednocześnie konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji). Wyrażone w art. 155 § 6 p. u. s. p. upoważnienie ma być także niezgodne z art. 7 lit. a pkt (i) Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169 zał.), w części gwarantującej godziwy zarobek i równe traktowanie za pracę o równej wartości bez jakiegokolwiek różnicy.

### III. Dotychczasowe stanowisko Sejmu

W piśmie z dnia 16 lutego 2012 r. Sejm przedłożył wyjaśnienie w sprawie przedmiotowego wniosku, wnosząc o stwierdzenie, że art. 155 § 6 p.u.s.p. **jest zgodny** z art. 2, art. 32 ust. 1 i 2, art. 92 ust. 1 Konstytucji oraz art. 7 lit. a pkt (i) Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z dnia 19 grudnia 1966 r.

W przesłanym Trybunałowi stanowisku Sejm przedstawił argumenty przemawiające za konstytucyjnością badanych przepisów, równocześnie sygnalizując, że na mocy ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 203,

poz. 1192, dalej: ustawa nowelizująca) kwestionowany przepis w dotychczasowym brzmieniu utraci moc obowiązującą.

#### **IV. Konieczność ponownej analizy formalnoprawnej**

1. Jak wyżej zaznaczono na mocy wspomnianej ustawy nowelizującej kwestionowany przepis w dotychczasowym brzmieniu z dniem 28 marca 2012 r. utracił moc obowiązującą. Dokonując nowelizacji przepisów p.u.s.p. w przedmiotowej materii ustawodawca w art. 155 § 6 p.u.s.p. sformułował nowe upoważnienie o treści: „Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, wysokość wynagrodzenia zasadniczego asystentów sędziów, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter czynności wykonywanych przez asystentów sędziów oraz poziom wynagrodzeń urzędników sądów”.

2. Ustawodawca, decydując się na nowelizację przepisów regulujących instytucję asystenta sądowego, podtrzymał stanowisko co do statusu prawnego oraz formy określania wysokości wynagrodzenia tej grupy zawodowej. Jednocześnie kierując się względami praktycznymi, w zakresie wytycznych co do treści kształtowania systemu wynagrodzeń asystentów, odstąpił od kryterium różnicowania tychże wynagrodzeń ze względu na hierarchiczne usytuowanie sądu, w którym wykonywana jest praca asystenta. Ponadto poziom wynagrodzeń asystentów powiązał bezpośrednio z jedną grupą zawodową pracowników sądów tj. korpusem urzędników sądowych.

U podstaw takiej decyzji ustawodawcy leżała analiza funkcjonowania instytucji asystenta w ostatniej dekadzie, w szczególności rosnący zakres obowiązków asystentów w sądach niższej instancji (zob. uzasadnienie projektu ustawy, druk sejmowy nr 3655/VI kad.). Zmiana normatywna stanowiła więc reakcję na przemiany w obszarze sądownictwa, co skłoniło ustawodawcę do przyjęcia na przyszłość odmiennej polityki kadrowej oraz związanego z tym wydatkowania środków publicznych w tym sektorze. Pozostaje to jednak bez wpływu na ocenę konstytucyjności dotychczasowych rozwiązań.

Na marginesie należy zaznaczyć, iż na mocy art. 7 pkt 8 ustawy nowelizującej nowe brzmienie uzyskał również art. 31 ust. 3 u.k.s.s.p. Od dnia 12 października 2011 r. przywołany przepis statuuje, że: „W okresie stażu aplikant aplikacji

sędziowskiej zostaje zatrudniony na stanowisku referendarza sądowego na czas nieokreślony”. W konsekwencji bezprzedmiotowe stają się również zarzuty wnioskodawcy co do nierównego traktowania asystentów sędziów zatrudnionych na podstawie art. 155 oraz art. 155a p.u.s.p., w porównaniu do asystentów zatrudnionych na podstawie art. 31 ust. 3 u.k.s.s.p. Aplikanci sędziowscy nie są już bowiem zatrudniani na stanowisku asystentów sędziów.

3. W związku z wejściem w życie ustawy nowelizującej, przepis, który stanowił przedmiot kontroli w brzmieniu zaskarżonym przez wnioskodawcę, został formalnie wyeliminowany z systemu prawa. Jak zaznaczono, zmieniło się także otoczenie normatywne zaskarżonego przepisu.

Utrata mocy obowiązującej kontrolowanych przepisów stanowi jedną z przesłanek uniemożliwiających rozpoznanie sprawy przez Trybunał Konstytucyjny. Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK) Trybunał umarza postępowanie na posiedzeniu niejawnym, jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, wypowiadając się na temat utraty mocy obowiązującej przez akt normatywny, stwierdzał konsekwentnie, że uchylenie przepisu nie zawsze jest równoznaczne z utratą przez ten przepis mocy obowiązującej. Trybunał wskazywał, że przepis obowiązuje w systemie prawa dopóki na jego podstawie mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa, a utrata mocy obowiązującej jako przesłanka umorzenia postępowania następuje dopiero wówczas, gdy przepis ten nie może być stosowany do jakiegokolwiek sytuacji faktycznej (zob. np. wyroki TK z: 31 stycznia 2001 r., sygn. akt P 4/99; 2 lipca 2003 r., sygn. akt P 27/02; 5 września 2007 r., sygn. akt P 21/06 oraz 16 listopada 2010 r., sygn. akt P 86/08, 16 marca 2011 r., sygn. akt K 35/08; 18 lipca 2012 r., sygn. akt K 14/12). Zdaniem Trybunału okoliczność „uchylenia w całości zaskarżonego przepisu należy ustalać na podstawie treści normy derogującej lub przepisu przejściowego. Jeżeli bowiem treść takiej normy pozwala jednoznacznie przyjąć, iż uchylony lub zmieniony przepis utracił w całości moc obowiązującą w tym znaczeniu, że nie może być w ogóle stosowany do żadnych stanów faktycznych, wówczas przyjąć należy wystąpienie obligatoryjnej przesłanki umorzenia postępowania (postanowienie TK z 20 lipca 2004 r., sygn. akt SK 31/03).

4. Wątpliwości co do obowiązywania określonego aktu normatywnego Trybunał Konstytucyjny rozstrzyga *a casu ad casum* na tle konkretnych przepisów i ich kontekstu faktycznego. W związku z powyższym należy rozważyć, czy pomimo derogacji zaskarżonego przepisu możliwe jest dalsze jego stosowanie do sytuacji z przeszłości, teraźniejszości lub przyszłości, to jest, czy przepis ten nadal obowiązuje w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK.

Odnosząc powyższe ustalenia do zawisłej przed Trybunałem sprawy w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na szczególny charakter zaskarżonego przepisu. Art. 155 § 6 p.u.s.p. stanowi przepis upoważniający do wydania aktu wykonawczego. Przepisy tego typu określane mianem tzw. przepisów blankietowych nie rozstrzygają sposobu zachowania adresatów pierwotnych tj. obywateli, nie ustanawiają one żadnej reguły zachowania, lecz wskazują na organ państwa, który reguły takie ma dopiero do systemu wprowadzić. Zaskarżony przepis nie stanowił zatem podstawy dla indywidualnych aktów stosowania prawa a jedynie upoważnienie do wydania aktu normatywnego w postaci rozporządzenia określającego wysokość wynagrodzenia zasadniczego asystentów sędziów.

Rozporządzenie jest powiązane z ustawą upoważniającą więzią kompetencyjną i treściową. Jest aktem niesamoistnym i ściśle związanym z ustawą co przejawia się m. in. w tym, że jest uzależnione od obowiązywania ustawy upoważniającej. Utrata mocy obowiązującej przepisu upoważniającego lub zmiana treści tego przepisu oznacza przerwanie jednej ze wskazanych wyżej więzi (kompetencyjnych i treściowych). Na tle wskazanych konstatacji w doktrynie wykształciła się reguła walidacyjna, zgodnie z którą akt wykonawczy przestaje obowiązywać, jeżeli uchylono ustawę udzielającą upoważnienia do jego wydania, uchylono jedynie przepis upoważniający do wydania takiego aktu albo zmieniono treść przepisu upoważniającego w ten sposób, że zmieniono rodzaj aktu wykonawczego, do którego jakiś podmiot uzyskał wcześniej upoważnienie, zmieniono zakres spraw, które upoważnienie przekazywało do uregulowania lub zmieniono wytyczne dotyczące treści rozporządzenia (S. Wronkowska, *Model rozporządzenia jako aktu wykonawczego do ustaw w świetle konstytucji i praktyki* [w:] A. Szmyt (red.), *Konstytucyjny system źródeł prawa w praktyce*, Warszawa 2005, s. 72 i 85).

Ustawodawca może jednak czasowo – na mocy odpowiednich przepisów intertemporalnych – utrzymać w mocy akt wykonawczy wydany na podstawie uchylanego bądź zmienianego przepisu upoważniającego. Podstawą obowiązywania dotychczasowych przepisów wykonawczych będzie w takim przypadku właściwy przepis intertemporalny. W przedmiotowej sprawie sytuacja taka miała miejsce do 18 kwietnia 2012 r. Stosując przywołaną technikę legislacyjną, ustawodawca przewidział w przepisach przejściowych, iż dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 155 § 6 p.u.s.p. zachowują moc do dnia wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 155 § 6 p.u.s.p. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą, nie dłużej jednak niż przez okres 2 lat od dnia wejścia w życie tej ustawy (art. 20 ust. 2 ustawy nowelizującej).

Minister Sprawiedliwości, wykonując przedmiotowe upoważnienie, wydał rozporządzenie z dnia 11 kwietnia 2012 r. w sprawie wynagrodzenia zasadniczego asystentów sędziów (Dz. U., poz. 412). Weszło ono w życie 18 kwietnia 2012 r. zastępując dotychczas obowiązujący w tej materii akt prawny tj. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 czerwca 2009 r. w sprawie wynagrodzenia asystentów sędziów (Dz. U. Nr 99, poz. 834) wydane na podstawie zaskarżonego przepisu. Podsumowując, należy podkreślić, iż aktualnie w systemie prawa nie znajduje się akt wykonawczy powiązany więzią kompetencyjną lub treściową z przepisem upoważniającym o brzmieniu zakwestionowanym przez wnioskodawcę.

W świetle powyższego należy uznać, iż art. 155 § 6 p.u.s.p. nie może być stosowany do jakiegokolwiek sytuacji faktycznej, a zatem utracił moc obowiązującą w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK.

5. Utrata mocy obowiązującej aktu normatywnego nie zawsze pociąga za sobą konieczność umorzenia postępowania. W myśl art. 39 ust. 3 ustawy o TK, Trybunał konstytucyjny może orzekać o akcie normatywnym, który utracił moc obowiązującą, jeżeli wydanie orzeczenia jest konieczne dla zapewnienia ochrony konstytucyjnych wolności i praw.

Wnioskodawca – świadom planowanych zmian legislacyjnych – wyraził pogląd, iż: „[W]ydanie orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny odnoszącego się do istoty sprawy jest konieczne dla ochrony praw i wolności konstytucyjnych asystentów sędziów zatrudnionych w sądach powszechnych” bowiem „[W] przypadku wejścia w życie wyżej wskazanych projektowanych zmian oraz hipotetycznej możliwości

umorzenia postępowania z tego powodu przez Trybunał Konstytucyjny, asystenci sędziów pozbawieni zostaliby realizacji konstytucyjnego prawa zagwarantowanego w przepisie art. 77 ust. 1 [Konstytucji – uwaga własna]” (wniosek, s. 14-15). Ponadto w piśmie uzupełniającym z 21 lipca 2011 r. stwierdził, iż „[K]westionowane przepisy naruszają konstytucyjne wolności i prawa w zakresie równego traktowania przez ustawodawcę asystentów sędziów, braku dyskryminacji przy określaniu ich wynagrodzenia za jednakową pracę” a ponieważ prawa te „[W]ymagają zapewnienia ochrony z uwagi na nieprawidłowości w zakresie legislacyjnym koniecznym jest wydanie przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia w sprawie” (pismo uzupełniające, s. 10).

W świetle art. 39 ust. 3 ustawy o TK – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego – ocena konstytucyjności zaskarżonego przepisu będzie dopuszczalna, jeśli zostaną spełnione trzy warunki: 1) przepis będący przedmiotem oceny zawiera treści normatywne odnoszące się do sfery praw i wolności konstytucyjnie chronionych; 2) nie istnieje alternatywny instrument prawny (poza ewentualnym uznaniem przepisu za niekonstytucyjny), który mógłby spowodować zmianę sytuacji prawnej ukształtowanej definitywnie, zanim ów przepis utracił moc obowiązującą; 3) ewentualna eliminacja danego przepisu z systemu prawnego stanowić będzie skuteczny środek przywrócenia ochrony praw naruszonych obowiązaniem kwestionowanej regulacji prawnej (wyrok TK z 16 marca 2011 r., sygn. akt K 35/08 wraz ze wskazanym tam orzecznictwem).

Możliwość powoływania art. 39 ust. 3 ustawy o TK w postępowaniu zainicjowanym w trybie kontroli abstrakcyjnej (jak w niniejszej sprawie) nie jest jednak przyjmowana jednolicie w orzecznictwie sądu konstytucyjnego.

Wprawdzie – jak już wspomniano – Trybunał zwykle zaznacza w sposób generalny (nie ograniczając swojej wypowiedzi do postępowania ze skargami konstytucyjnymi i pytaniami prawnymi), że „[O]rzekanie o zgodności z konstytucją uchylonych (nieobowiązujących) przepisów jest dopuszczalne w dwóch sytuacjach (...): po pierwsze, wtedy gdy kwestionowane przepisy – mimo uchylecia – mogą być nadal stosowane na podstawie normy intertemporalnej; po drugie, gdy kontrolę konstytucyjności uzasadnia wzgląd na ochronę konstytucyjnych wolności lub praw jednostki (art. 39 ust. 3 ustawy o TK)” (por. postanowienie TK z 6 lutego 2007 r., sygn. akt K 16/06), niemniej nie brak również wypowiedzi, z których bezspornie wynika, że



a) pierwszoplanowy cel kontroli abstrakcyjnej, jakim jest ochrona nadrzędności Konstytucji w systemie źródeł prawa, a także

b) brak indywidualnej sprawy lub aktu stosowania prawa, z którymi wiąże się postępowanie przed Trybunałem, i które mogłoby uzasadnić konieczność ochrony konstytucyjnych wolności i praw

- przemawiają przeciwko stosowaniu art. 39 ust. 3 ustawy o TK w postępowaniach zainicjowanych wnioskiem uprawnionego podmiotu (w kontroli abstrakcyjnej).

Przykładowo w postanowieniu z 30 marca 2009 r. (sygn. akt K 28/07) Trybunał stwierdził, że: „[P]rzepis ten [art. 39 ust. 3 ustawy o TK – uwaga własna] – jako wyjątek od zasady orzekania wyłącznie o przepisach obowiązujących (art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK) – nie może być interpretowany rozszerzająco (podkreślano to m.in. w powołanych orzeczeniach o sygn. K 40/00, K 19/02, K 14/05, K 20/05). Wobec tego nie można zastosować <<domniemania>> konieczności wydania orzeczenia, jak to czyni się niekiedy w odniesieniu skarg konstytucyjnych (por. wyrok TK z 12 grudnia 2000 r., sygn. SK 9/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 297). Jest to dopuszczalne jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy wnioskodawca (na którym spoczywa ciężar dowodu), inicjując kontrolę abstrakcyjną, w sposób wystarczająco przekonujący i szczegółowy udowodni, że wydanie orzeczenia o nieobowiązujących przepisach nie tylko przyczyni się, ale jest niezbędne dla ochrony ściśle określonych konstytucyjnych praw i wolności konkretnych, określonych indywidualnie podmiotów, a celu tego nie można osiągnąć innymi metodami” (podobne stanowisko zostało zawarte w postanowieniach TK z: 19 lutego 2008 r., sygn. akt K 20/05; 25 listopada 2008 r., sygn. akt K 8/06; 20 maja 2009 r., sygn. akt 25/08; wyroku TK z 6 maja 2008 r., sygn. akt K 18/05; zob. jednak odmiennie np. wyrok TK z 11 grudnia 2008 r., sygn. akt K 12/08).

Wątpliwości na tym tle Trybunał rozstrzygnął w wyroku z 16 marca 2011 r. (sygn. akt K 35/08), w którym wyraził pogląd, że „[A]rt. 39 ust. 3 ustawy o TK dopuszczający orzekanie o akcie normatywnym nieobowiązującym może znaleźć zastosowanie zarówno w ramach kontroli konkretnej jak i abstrakcyjnej. W wypadku pytania prawnego lub skargi konstytucyjnej (kontrola konkretna) istnieje domniemanie, że wydanie orzeczenia jest niezbędne dla zapewnienia ochrony konstytucyjnych wolności lub praw. Zakwestionowanie określonego przepisu w ramach takiej kontroli powoduje, że dochodzi do oceny konsekwencji prawnych zdarzeń przeszłych. W wypadku kontroli abstrakcyjnej, wnioskodawca jest

zobowiązany przedstawić odpowiednie argumenty uzasadniające niezbędność wydania orzeczenia o przepisie nieobowiązującym dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw. Jeśli nie zostaną przedstawione takie dowody i argumenty, Trybunał umorzy postępowanie z uwagi na brak konieczności ochrony konstytucyjnych wolności i praw”. Innymi słowy „konieczność”, o której mowa w art. 39 ust. 3 ustawy o TK, jest wyjaśniana w dyskursie argumentacyjnym, tj. po zbadaniu okoliczności przemawiających za ochroną praw człowieka (wyrok TK z 8 czerwca 2011 r., sygn. akt K 3/09).

Zdaniem Sejmu wnioskodawca nie wskazał argumentów przemawiających za orzekaniem o uchylonych przepisach. W szczególności nie uprawdopodobnił, że wydanie orzeczenia o art. 155 § 6 p.u.s.p. w jego nieobowiązującym już brzmieniu, jest konieczne dla ochrony konkretnych konstytucyjnych wolności i praw, o jakich mowa w art. 39 ust. 3 ustawy o TK. Wnioskodawca ograniczył się jedynie do wskazania, iż w przypadku umorzenia postępowania asystenci sędziów zostaliby pozbawieni realizacji konstytucyjnego prawa zagwarantowanego w przepisie art. 77 ust. 1 Konstytucji, tj. prawa do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Wnioskodawca nie definiował ani charakteru szkody ani związku zakwestionowanego przepisu upoważniającego z jej powstaniem. Podobnie ogólne zarzuty o dyskryminacyjnym systemie wynagradzania asystentów nie mogą stanowić podstawy do wykorzystania tego nadzwyczajnego instrumentu prawnego jaki ustawodawca przewidział w art. 39 ust. 3 ustawy o TK.


Sformułowane przez wnioskodawcę w piśmie z dnia 10 stycznia 2011 r. argumenty pozwalają uznać, iż Związek Zawodowy Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej w sposób negatywny ocenia kształt systemu wynagradzania asystentów sędziów, jego zarzuty miały zatem charakter uniwersalny i powszechny. Potwierdza to wyrażone w piśmie uzupełniającym sformułowanie „o błędnych założeniach prawno-ustrojowych” jakie – w ocenie wnioskodawcy – przyjął ustawodawca konstruując system wynagradzania asystentów sędziów (pismo uzupełniające, s. 10). W tej mierze jednakże – zdaniem Sejmu – ważące znaczenie należy przypisać wyłącznie inicjatywie ustawodawcy, który za pomocą ustawy nowelizującej starał się poszukiwać bardziej funkcjonalnych rozwiązań w zakresie polityki kadrowej w ramach administracji sądownictwa powszechnego.

Jak wyżej zaznaczono treść kwestionowanego przepisu uległa modyfikacji i nie zawiera już ocenianych jako niekonstytucyjne przez wnioskodawcę elementów normy wywodzonej z art. 155 § 6 p.u.s.p.. Na tle nowego brzmienia tego przepisu zarzuty wnioskodawcy – bez względu na ich bezzasadność dowiedzioną w pierwotnym stanowisku – stały się również bezprzedmiotowe. Same zaś kwestie kształtowania polityki płacowej kadr administracji państwowej znajdują się poza kognicją sądu konstytucyjnego.

## V. Konkluzja

Z przedstawionych wyżej względów konieczna jest modyfikacja pierwotnego stanowiska Sejmu i stwierdzenie, że na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 3 ustawy o TK, należy postępowanie umorzyć, ze względu na utratę mocy obowiązującej art. 155 § 6 p.u.s.p przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

MARSZAŁEK SEJMU

  
Ewa Kopacz